

## JULIAN DZIAŁAKIEWICZ ur. 1923; Włodawa

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Zagłada Żydów z Włodawy
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Włodawa; II wojna światowa
<b>Słowa kluczowe</b>	lata okupacji, zagłada Żydów z Włodawy

### Zagłada Żydów z Włodawy

Wiadomo, że Falkenberg ukrywał Żydów. Jeśli broń dawał, to znaczy, że ukrywał Żydów. Jeśli broń dawał, kazał do lasu wieźć, bo ich wybiorą. On im mówił, że „przyjdzie taka chwila, że was będą musieli... i ja was nie uratuję. Lepiej idźcie do lasu” - i dawał im broń, żeby uciekali. Poszli do lasu, z powrotem przyszli. Bo w ich Bibliach pisało, że oni zginą wszyscy. Niektórzy to zostali w lesie, a niektórzy powrócili. On pomagał włodawskim Żydom. Włodawskim i nie włodawskim. Bo to byli tacy wojskowi Żydzi, to oni nie wiadomo skąd. A ja ich nie pytałem skąd oni. Falkenberg o pracowników swoich dbał. Obuwie... to wydawał gumowe buty, każdy miał gumowe buty. Buty takie z cienkiej gumy, ale mocne. Dobre buty lekkie, nie były ciężkie. No i jedzenie dawał przecież. Na kartki było tu. Na kartki to mało tej żywności było. A on dawał co drugi dzień kilogram mięsa i bochenek chleba dwukilogramowy. Miał swoją piekarnię i jemu piekli. I też Żydzi piekli, piekarzami byli. I Żydom też wydawał takie dodatkowe racje żywnościowe. Takie same jak i nam. Jak nam dawał to i im dawał.

Data i miejsce nagrania	2003-03-22, Włodawa
Rozmawiał/a	Anna Piotrowska
Transkrypcja	Robert Kuwałek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"